



**Janina Peikert** - ur. w 1944 roku. Absolwentka fizyki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1992 roku przeprowadziła się do Jeleniej Góry. Jest założycielką Karkonoskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej, który prowadzi już czternasty rok.

Od kilkudziesięciu lat jest zapaloną podróżniczką. Odwiedziła ponad 50 krajów, na sześciu kontynentach, m.in. Kanadę, USA, Meksyk, Brazylię, Peru, Nepal, Indie, Chiny, Japonię, Kambodżę, Wietnam, Tanzanię, Kenię, Australię, Nową Zelandię. Fascynują ją niezwykłości rzeczy pozornie zwyczajnych i napotkani ludzie. Długoletnie zamiłowanie do fotografii przerodziło się w pasję prezentacji cudowności elementów przyrody i świata.

Od roku 2007 jest członkiem Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego, w którym aktualnie pełni funkcję wiceprezesa. Od 2012 r. jest członkiem rzeczywistym Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenia Twórców.

#### Wystawy indywidualne autorki:

2007

##### **Pyłki Azji w oku babci**

– Galeria pod Brązowym Jeleniem – JCK, Jelenia Góra

2008

##### **Geometria z krótkiej podróży**

– Galeria N... – DODN, Jelenia Góra

##### **Odcienie zauroczenia** – Galeria JTF, Jelenia Góra

##### **Tęczowy balet skał**

– Galeria Przestrzeń – KK, Jelenia Góra

##### **Państwo Środka bez środka**

– Galeria pod Brązowym Jeleniem – JCK, Jelenia Góra

2009

##### **Oaza natury** – Muzeum Przyrodnicze, Jelenia Góra

##### **Klimaty małych światów** – Galeria JTF, Jelenia Góra

##### **Szlaki Matki Ziemi**

– Galeria N... – DODN, Jelenia Góra

2010

##### **Piękno bezkresne**

– Muzeum Przyrodnicze, Jelenia Góra;

2014 r. – Obornicki Ośrodek Kultury, Oborniki Śląskie

##### **Portret życzliwych spotkań** – Galeria Małych Form

– Książnica Karkonoska, Jelenia Góra

##### **Spojrzyj w okno, nie otwieraj drzwi**

– Galeria „Promocje” ODK Zabobrze, Jelenia Góra

2011

##### **Drzewowcielenia** – Galeria Małych Form

– Książnica Karkonoska, Jelenia Góra

##### **Symfonia geometrii** – Galeria JTF, Jelenia Góra

2012

##### **Nowa Zelandia – kraj niezwykły**

– Muzeum Przyrodnicze, Jelenia Góra

2013

##### **Obecność kamieni** – Dom Carla i Gerharta

Hauptmannów, Szklarska Poręba

##### **Globalny las** – Galeria Skene

– Teatr im. Cypriana Kamila Norwida, Jelenia Góra

2014

##### **Portret relacji** – Galeria na Górze

– Muzeum Karkonoskie, Jelenia Góra



galeria małych form

#### wystawa czynna:

od 8 kwietnia

do 8 maja 2014 r.



JClIER Książnica Karkonoska

ul. Bankowa 27

58-500 Jelenia Góra

tel. 75 752 59 26

<http://biblioteka.jelenia-gora.pl>

<http://jbc.jelenia-gora.pl>



# Janina Peikert

# ANIOŁY ŻYCIA



Komu nie podobają się putta, kupidyń, pulchne amorki, pyzate aniołki o dziecięcych proporcjach i buźkach. Często porównujemy do nich dzieci, których główki toną w blond lokach. Nawet już samo niewinne, ufne, otwarte spojrzenie radosnymi oczkami malucha, powoduje uśmiech na naszych twarzach i wyrwa nam się czasem określenie – jak aniołek. Rzeczywiście małe dzieci są pełne wdzięku, urocze, tyle, że otoczone miłością rodziców i bliskiej rodziny nic nie wiedzą o świecie i życiu, o jego trudach, brzydocie, brudach, malwersacjach, oszustwach, zamachach, morderstwach, niesprawiedliwości, manipulacjach, narkomanii, zdradach, kłamstwach, intrygach, zwykłych świństwach, najróżniejszych przestępstwach, wojnach, torturach, stratach, rozstaniach, zawiści, bezsilności, rozpacz... Takie pojęcia dla nich nie istnieją. One znają jedynie bliskość, ciepło, delikatny dotyk, miły ton głosu, pieśczoły i zaspokajanie ich potrzeb, podstawowych zresztą, bo tylko takie mają. W takich warunkach nie trudno być aniołem.



Te dorosłe znają dobrze wszystkie wymienione i nie wymienione, bo jest ich znacznie dłuższa lista, określenia ohydy świata. Niektóre, często wiele z nich, z autopsji. One musiały się z tym zmierzyć, wypracować jakieś swoje stanowisko, a nade wszystko podjąć codzienną zmuśną pracę, by tej ohydzie się nie dać, by jej przeciwdziałać, by sobą i wokół siebie zbudować choćby małą, ale możliwie jak największą oazę dobra, uśmiechu, życzliwości nie tylko dla „swoich”, lecz i dla innych ludzi. Te anioły często niezauważone mijają nas na ulicach świata, spotykamy je w różnych momentach naszego życia. Czasem udaje się nam z nimi porozmawiać, ogrzać nieco ich ciepłem, poczuć radość z ich obecności. One są piękne pomimo wyraźnej faktury twarzy a raczej dzięki niej i pokazują, że piękno to nie to, co dziś zwą, a oczy nigdy nie mają zmarszczek.

Pragnę podziękować Pani Beacie Makutynowicz za wyrażenie zgody na wykorzystanie Jej „Karkonoskich Aniołów”, w moich fotografiach.

Janina Peikert